

Kazimierz Majdański

Interdyscyplinarność w posłudze wobec prawdy o małżeństwie i rodzinie

Studia nad Rodziną 5/1 (8), 19-33

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

abp Kazimierz MAJDAŃSKI

INTERDYSCYPLINARNOŚĆ W POSŁUDZE WOBEC PRAWDY O MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE¹

Całościowa wizja teologiczna małżeństwa i rodziny, osiągnana bądź to na drodze jednoczenia odnośnych elementów, pochodzących z różnych dyscyplin teologicznych (pod warunkiem, oczywiście, że dyscypliny te tematykę małżeństwa i rodziny traktują w sposób dojrzały), bądź też osiągnana przez konstruowanie samoistnej dyscypliny teologicznej, odnoszącej się z kolei do poszczególnych działów teologii z własnymi postulatami i zapotrzebowaniami, wymaga – jak już wiadomo – własnej zasady syntetyzującej i integrującej (w terminologii scholastycznej: własnego przedmiotu formalnego). Jest to podstawa i warunek traktowania teologii małżeństwa i rodziny jako odrębnej dyscypliny teologicznej, zawsze jednak pozostającej w relacji do całej teologii i do poszczególnych jej działów.

1. Interdyscyplinarność teologiczna (*ad intra*)

Jednocześnie zaś sprawą istotną jest oznaczenie w teologii małżeństwa i rodziny własnego aspektu badań: własnych celów badawczych i odpowiadającej im metody.

Sprawą podstawową w teologii jest oczywiście zawsze relacja do Objawienia, przyjmowanego przez wiarę². Jak bowiem wiadomo, „teologia święta opiera się, jako na trwałym fundamencie, na pisanym słowie Bożym łącznie z Tradycją świętą. W nim znajduje swe najgruntowniejsze umocnienie i stale się odmładza, badając w świetle wiary wszelką prawdę ukrytą w misterium Chrystusa” (KO, 24). W relacjach więc do źródeł Objawienia teologia małżeństwa i rodziny pozostaje po prostu teologią. Pismo Święte, które winno być duszą całej teologii (por. DFK, 16), tę samą rolę spełnia wobec teologii małżeństwa i rodziny.

¹ Fragment III. poszerzonego wydania książki pt. Wspólnota życia i miłości, Łomianki 2001, 500s.

² Por. STh I, q. 1, a. 1: „[...] necessarium fuit ad humanam salutem esse doctrinam quandam secundum revelationem divinam, praeter philosophicas disciplinas, quae ratione humana investigantur”.

W relacjach do innych dyscyplin teologicznych można zadanie teologii małżeństwa i rodziny upatrywać właśnie w syntetyzowaniu danych dotyczących małżeństwa i rodziny, dostarczanych przez te nauki. Teologia bowiem jest jedną nauką, a jej różne działy pozostają ze sobą ściśle związane. Cezury, zwłaszcza cezury zbyt rygorystyczne, przeprowadzane między poszczególnymi dyscyplinami teologicznymi, jedności tej się sprzeciwiają, powodując szkodliwe następstwa.

Tak właśnie rodzi się na przykład jednostronny moralizm, bez ścisłej relacji do prawd objawionych (omawianych tradycyjnie raczej w teologii dogmatycznej), zwłaszcza bez ścisłej relacji do traktatu *De gratia*, ostatecznie wyjaśniającego, co znaczy *motus rationalis creaturae in Deum*, stanowiący przedmiot własny teologii moralnej³. Chodzi więc o to, by rzeczywistość życia chrześcijańskiego przenikały prawdy wiary.

Tak też i liturgia, pojmowana jako obrzędowość, zawierałaby jakąś tylko odległą motywację teologiczno-prawną (posłuszeństwo przepisom Kościoła), nie byłaby zaś Liturgią, dzięki której „dokonuje się dzieło naszego Odkupienia” (KL, 2).

Wraca więc pytanie: czy w tym znaczeniu – przy respektowaniu własnej odrębności poszczególnych dziedzin teologii, która jest jedna – można mówić o odrębności teologii małżeństwa i rodziny, i to nie tylko ze względu na własny przedmiot materialny (którym są zagadnienia odnoszące się do małżeństwa i rodziny), ale także ze względu na wewnętrzną zasadę jedności (przedmiot formalny)?⁴

W próbach syntezy, podejmowanych dotąd w traktatach *De matrimonio* (nie zaś – *De matrimonio et familia*), skupiano się zwłaszcza na kategoriach cnót i wykroczeń im przeciwnych, na przymiotach i celach małżeństwa oraz na jego sakramentalności. Otóż arystotelesowskie kategorie cnót (i wad) dotyczą także teologii małżeństwa i rodziny (można mówić na przykład o cnotach specyficznie rodzinnych, jak pietyzm rodzinny, posłuszeństwo

³ Por. STh I-II, Prol.

⁴ Przedmiot materialny teologii małżeństwa i rodziny – to ta rzeczywistość głęboko ludzka, jaką jest małżeństwo i rodzina (cała natura człowieka wskazuje na nią) w relacji do Boga. Wystarczyłoby dla oznaczenia tego przedmiotu wyodrębnić problematykę małżeństwa i rodziny z różnych nauk teologicznych z „duszą teologii”, Pismem Świętym, jako podstawą, na czele. Taką możliwość od początku widziała i realizowała w Instytucie Studiów nad Rodziną w Warszawie-Łomiankach Pracownia Teologii Małżeństwa i Rodziny (w obecnej strukturze Instytutu zadania tej Pracowni podejmują: Zakład Teologii Systematycznej Małżeństwa i Rodziny i Zakład Teologii Praktycznej Małżeństwa i Rodziny). I to raczej względy dydaktyczne kazały wyodrębnić, spośród innych przedmiotów teologicznych, teologię małżeństwa i rodziny, jako miejsce tworzenia syntezy, wcześniej w gruncie rzeczy nie istniejącej.

itd.), ale nie są jej przedmiotem wyłącznym⁵. Przymioty i cele małżeństwa, wraz z kategoriami „dóbr” małżeńskich św. Augustyna (*bonum prolis, bonum fidei, bonum sacramenti*), nabierają łatwo, w ujęciu różnych autorów, profilu kanonistycznego. Małżeństwo rozważane jako sakrament jest przedmiotem wielu nauk teologicznych. Przy tym, jak zaznaczono wyżej, w ujęciach teologów kategorii sakramentu ustępują łatwo miejsca rozważaniom tej dziedziny obcym (tak jest zwłaszcza w podręcznikach teologii moralnej), koncentrując się, gdy idzie o sam sakrament, na elementach teologiczno-pozytywnych: jego ustanowienie, definicje pochodzące od Magisterium, odpowiedzi na stawiane obiekcje.

Natomiast specyficznie odnosząca się do życia małżeńskiego i rodzinnego jest kategoria stanu, i to stanu, o którym decyduje i który tworzy otrzymane powołanie.

2. Relacja teologii małżeństwa i rodziny do innych dziedzin teologii

Gdy więc chodzi o małżeństwo i rodzinę jako przedmiot badań różnych dyscyplin teologicznych, tak mógłby się przedstawiać choćby związły przegląd relacji teologii małżeństwa i rodziny do tych dyscyplin:

Nauki biblijne zajmują tu przysługujące im miejsce naczelne: „Niech przeto studium Pisma Świętego będzie jakby duszą teologii świętej” – uczy Sobór⁶. Przy czym Sobór wypowiada przekonanie, że na tej drodze wszystkie nauki teologiczne „znajdą odnowę przez żywsze powiązanie z tajemnicą Chrystusa i historią zbawienia” (DFK, 16)⁷.

We właściwej relacji do Pisma Świętego znajduje się odpowiedź na istotnie ważną dla teologii małżeństwa i rodziny potrzebę odnowienia teologii moralnej i ukazania właściwych jej zadań: „Szczególną troskę należy skierować ku udoskonaleniu teologii moralnej, której naukowy wykład karmiony w większej mierze nauką Pisma Świętego niech ukazuje wzniosłość powołania wiernych w Chrystusie i ich obowiązek przynoszenia owocu w miłości za życie świata” (DFK, 16)⁸.

Tak więc trzeba oczekiwać od teologii moralnej ukazania całej wzniosłości stanu małżeńskiego i rodzinnego w Chrystusie, z odniesieniem do zbaw-

⁵ Istnieje przy tym dość zaakcentowana tendencja do eksponowania zjawisk negatywnych (grzechów i wypaczeń) przed pozytywnymi kategoriami wartości, jakimi są cnoty. Musi to mieć ujemne następstwa: i teoretycznie, i życiowo decydujące znaczenie mają przecież ujęcia respektujące kategorie wartości oraz ich hierarchię.

⁶ KO, 24; por. n. 23 oraz DFK, 16.

⁷ Por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981; bp K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina według Biblii*, Warszawa 1994.

⁸ Por. S. Olejnik, *Dar. Zwzwanie. Odpowiedź. Teologia moralna*, t. 1, Wprowadzenie i idea wiodąca, Warszawa 1988.

czej misji Chrystusa: „Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła” (Ef 5,32).

Pawłowe „w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła” ukazuje zasadnicze powiązanie teologii małżeństwa i rodziny z eklezjologią. Nadto zaś podstawą związku teologii małżeństwa i rodziny z eklezjologią jest określenie rodziny jako „Kościoła domowego”. To określenie, pochodzące, jak wiadomo, od św. Jana Chryzostoma, podjęte przez Vaticanum II⁹ i konsekwentnie przypomniane przez Pawła VI i Jana Pawła II, znaleźć winno właściwe miejsce w teologii małżeństwa i rodziny¹⁰.

W rozważaniach na temat powiązań tej teologii z eklezjologią należy zwrócić także uwagę na odwrotne w stosunku do określenia „rodzina – Kościół domowy” pojęcie: „Kościół jako rodzina”¹¹. Kościół bowiem jest wspólnotą wiernych, wobec których samo pojęcie „rodzina” wypowiada treści najgłębsze: „Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła «Abba», Ojcze!” (Ga 4,6). Uczy o tym w znamiennych słowach Jan Paweł II: „Dzięki miłości rodziny Kościół może i powinien nabrać charakteru bardziej domowego, to znaczy bardziej rodzinnego, stając się w swoich stosunkach bardziej ludzki i braterski”¹².

„Rodzina” jest również liturgia, zarówno w swoim kształcie oficjalnym, jak i w różnych formach paraliturgii oraz „liturgii ludowej”, obrzędów i zwyczajów, związanych – na terenie rodziny – z rokiem kościelnym, świętami patronalnymi i chrześcijańską pobożnością rodzinną. Rodzina jest przecież szkołą, w której „pobożność chrześcijańska przenika całą treść życia i z dnia na dzień coraz bardziej ją przemienia” (KK, 35)¹³.

Prawo kościelne, wykładnik naturalnego prawa Bożego oraz prawa pozytywnego, kierującego małżeństwem i rodziną jako społecznością nadprzyrodzoną, wcieloną w warunki ludzkiej egzystencji, jest koniecznym elementem studiów nad małżeństwem i rodziną, jako instytucją trwałą i obiektywnie unormowaną: „Wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona

⁹ Por. KK, 11; DA, 11.

¹⁰ Napisano słusznie: „Termin ten [«Kościół domowy»] wymaga, by teologia lepiej sprecyzowała i zgłębiła rozmiar eklezjalny małżeństwa-sakramentu, rozwijając, być może, intuicję Scheebena co do sakramentu «konsekracji», o ile sprawia w tych, którzy go przyjmują, rzeczywistość świętą, uprzedzającą łaskę uświęcającą i niezależną w swoim istnieniu od samej łaski. Chodzi o rzeczywistość, która małżonków konsekruje, by w sobie odtworzyli tajemnicę miłości małżeńskiej, jaka łączy Słowo z człowieczeństwem Chrystusa, a Chrystusa z Kościołem i w ten sposób pozwala mu być «organizmem» (*organo*) życia Kościoła, wymagając i udzielając łask dla spełnienia tego powołania”, D. Tettamanzi, *Matrimonio cristiano oggi*, Milano 19752, s. 29.

¹¹ O Kościele jako rodzinie Bożej mowa jest w *Familiaris consortio*, n. 15. 64.

¹² Tamże, n. 64.

¹³ Por. bp J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, Włocławek 1999¹⁰.

przez Stwórcę i normowana Jego prawami” jest instytucją trwałą także wobec społeczeństwa (por. KDK, 48).

Wymieniony zespół dyscyplin teologicznych dostarcza treści pozwalających na wyciąganie właściwych wniosków w teologii praktycznej, inspirującej (nie wyłącznie, ale w sposób bardziej bezpośredni) duszpasterstwo rodzin. Jeżeli bowiem teologia praktyczna jest „ściśle teologiczną, istotową wizją działającego po duszpastersku Kościoła, to – jak zauważono słusznie – wnioski pastoralne nie mogą być wyciągane z pustki teologicznej”¹⁴. Toteż teologia małżeństwa i rodziny dostarczyć winna teologii praktycznej zasad, zarówno kierujących, jak i postulujących. Przy czym, ponieważ teologia małżeństwa i rodziny, badając elementy trwałe, pozostaje wrażliwa na „znaki czasów”, wiąże ją również ta wrażliwość z teologią praktyczną, zajmującą się autorealizacją Kościoła w epoce współczesnej.

Z drugiej zaś strony rodzina musi być uważana za istotną dziedzinę zainteresowań teologii praktycznej jako podstawowy teren autorealizacji Kościoła¹⁵, jego – powtórzmy za Papieżem – „pierwsza i z wielu względów najważniejsza droga” (LdR, 2)¹⁶ i szczególne miejsce w dziele ewangelizacji: ewangelizacji rodziny i ewangelizacji poprzez rodzinę.

3. Wartości antropologiczne

Teologiczne spojrzenie na małżeństwo i rodzinę jest spojrzeniem na rzeczywistości bardzo ludzkie. Ujęciu teologicznemu stale więc musi towarzyszyć świadomość, iż chodzi o wartości antropologiczne, także wtedy, gdy są one ujmowane w kategoriach teologicznych.

Z drugiej zaś strony kategorie teologiczne nadają wartościom ludzkim i tutaj wymiary najgłębsze: niczego nie ujmując z wymiarów ludzkich, przeciwnie, konsekwentnie licząc się z nimi, dają im ostateczne wyjaśnienie. Tak właśnie czyni Sobór, taka jest bowiem cała rzeczywistość, którą charakteryzuje. Mówiąc więc o miłości małżeńskiej, Sobór stwierdza: „Ta zaś miłość jako wybitnie ludzka, ponieważ kieruje się od osoby ku osobie aktem woli, obejmuje dobro całej osoby” (KDK, 49). A jednocześnie Sobór przypomina: „Chrystus Pan obdarował hojnym błogosławieństwem tę wielokształtną miłość, która ma swój początek w Boskim źródle Miłości i została ustanowiona

¹⁴ Por. Handbuch der Pastoraltheologie, Herder 1964, I, s. 88n. H. Schuster cytuje na temat właściwych zadań teologii pastoralnej opinię F. X. Arnolda wypowiedzianą w: Wort des Heiles als Wort in die Zeit, Trier 1961, s. 296-300; por. F. X. Arnold, Grundsätzliches und Geschichtliches zur Theologie der Seelsorge, Herder, Freiburg 1949, s. 106-114.

¹⁵ Przedmiotem (materialnym) teologii praktycznej jest odpowiedź na pytanie o to, co Kościół musi czynić dziś, urzeczywistniając siebie i spełniając własne posłannictwo. Por. Handbuch der Pastoraltheologie, dz. cyt., s. 89.

¹⁶ Por. także D. Tettamanzi, La famiglia via della Chiesa, Milano [1991?].

na obraz Jego jedności z Kościołem”. Dlatego jest ona życiodajna i rodzicielska: „Prawdziwa miłość małżeńska zostaje włączona w miłość Bożą oraz jest kierowana i ubogacana przez odkupieńczą moc Chrystusa i zbawcze działanie Kościoła, aby skutecznie prowadzić małżonków do Boga, oraz by wspomagać ich i pokrzepiać we wzniosłym zadaniu ojca i matki” (tamże, n. 48)¹⁷.

4. Podwójna interdyscyplinarność

Ponieważ jednak w refleksji o małżeństwie i rodzinie chodzi o rzeczywistość odpowiadającą najgłębszej naturze człowieka i ponieważ stan małżeński posiada nie tylko „niezwykłą wartość sakralną”, ale także „godność wrodzoną” (por. KDK, 25. 47), w teologicznych rozważaniach należy również brać pod uwagę te dane, których dostarczają pozateologiczne nauki o człowieku¹⁸, takie jak psychologia, pedagogika, biologia, socjologia, ekonomia, kulturoznawstwo, etnologia, ekologia i inne.

Tak więc teologia małżeństwa i rodziny zakłada jakby podwójną interdyscyplinarność: interdyscyplinarność wewnątrzteologiczną, *ad intra* – oraz interdyscyplinarność w zakresie nauk pozateologicznych, zajmujących się małżeństwem i rodziną – interdyscyplinarność *ad extra*¹⁹.

Próba realizacji podwójnej interdyscyplinarności podjęta została w Instytucie Studiów nad Rodziną (początkowo nazwanym Zakładem Teologii Praktycznej), powstałym w 1975 roku jako placówka pionierska²⁰.

¹⁷ Sobór odnosi się tu do własnej Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (por. n. 35 i 41).

¹⁸ Jan Paweł II wskazuje na rozpowszechnione dzisiaj błędne korzystanie ze szczegółowych nauk w naukach teologicznych, będące przejawem rozpowszechnionej mentalności pozytywistycznej i scjentystycznej – zob. VS, 33. 46. 76; FeR, 69; por. DoVi, 2. Zarazem Ojciec Święty podkreśla wielokrotnie potrzebę wykorzystania nauk szczegółowych (por. FeR, 61. 69. 106; FC, 8. 35, LdR, 12; por. EV, 81. 98).

¹⁹ Por. G. Baldanza, *Matrimonio*, w: *Dizionario Teologico Interdisciplinare*, t. 2, Marietti 1977, s. 516-517.

²⁰ Podstawową pracą mówiącą o źródłach, rozwoju, stanie aktualnym i perspektywach Instytutu jest publikacja: abp K. Majdański, *Ocalić Prawdę o rodzinie*, Łomianki 2000.

Wśród publikacji charakteryzujących Instytut Studiów nad Rodziną w Łomiankach należy wymienić: abp K. Majdański, *Inauguracja Domu. Przemówienie podczas okolicznościowej akademii „W służbie rodzinie – w Polsce i w Kościele”*, w: *Biuletyn Informacyjny Akademii Teologii Katolickiej* 1983, nr 3, s. 24-32; tenże, *Prezentacja Instytutu Studiów nad Rodziną ATK Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II*, w: *W służbie godności małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 9-12; tenże, *Posługa Instytutu, Tak – życiu, tak – prawdzie* 1990, z. 1, s. 7-14; tenże, *Zadania ISNaR wobec życia, Tak – życiu, tak – prawdzie* 1991, z. 2, s. 16-17; tenże, *Z okazji nadania doktoratu honoris causa przez Uniwersytet Szczeciński* 3.10.1992, *Szczecińskie Studia Kościelne* 1992, z. 3, s. 9-19; tenże, *Nauka w służbie rodziny*, w: *Nauki o rodzinie*, red. J. A. Kłys, Szczecin 1995, s. 9-19; tenże, *Dwadzieścia lat nauk o rodzinie*, w: *Dwadzieścia lat nauk o rodzinie*, Warszawa 1995, s. 9-12 (*Twenty years of family sciences*, tamże, s. 203-206); tenże, *Korzenie Instytutu*, tamże, s. 19-21 (*Roots of the Institute*, tamże, s. 213-215); tenże, *Drogi Dwudziestolecia*, tamże,

Po latach doświadczeń autor wypowiedział następujące refleksje, odnoszące się do tej dziedziny:

„Etapy poszukiwań naukowych, wprost prowadzących do zorganizowania Instytutu, były głównie dwa: 1 integracja różnych dyscyplin teologicznych zajmujących się małżeństwem i rodziną oraz 2 znalezienie zasady integrującej, odnoszącej się najpierw do teologii (tworząc interdyscyplinarność *ad intra* – wewnętrzną), następnie także do innych nauk zajmujących się małżeństwem i rodziną (tworząc interdyscyplinarność *ad extra* – zewnętrzną)”²¹.

Próba realizacji interdyscyplinarności *ad intra* podjęta została od początku działalności Instytutu w Pracowni Teologii Małżeństwa i Rodziny. Program naukowy i dydaktyczny tej Pracowni obejmował: zagadnienia skrypturystyczne (małżeństwo i rodzina w Piśmie Świętym), eklezjologiczne (rodzina w Kościele, rodzina – „Kościół domowy”), teologiczno-moralne (teologia moralna małżeństwa i rodziny), liturgiczne (liturgia życia rodzinnego), pastoralne (teologia praktyczna małżeństwa i rodziny oraz zasady duszpasterstwa rodzin) i prawne (prawo małżeńskie i rodzinne).

Przy czym w powyższym zestawie dyscyplin teologicznych należy (obok prawa kościelnego) wyodrębnić dwie zasadnicze grupy. Ponieważ właśnie teologia praktyczna jest w stosunku do pozostałych dyscyplin teologicznych o tyle podporządkowana, o ile czerpie od nich zasady, z których wyciąga właściwe sobie wnioski²², stanowi więc grupę poniekąd odrębną.

Z kolei wyodrębnienie teologii małżeństwa i rodziny wydawało się konieczne, przynajmniej przejściowo, z dwóch względów: 1 ze względu na wspomnianą potrzebę dokonywania syntezy danych dostarczanych przez różne dyscypliny teologiczne oraz 2 ze względu na dokonujące się stopniowo poszukiwanie własnego *obiectum formale* teologii małżeństwa i rodziny.

s. 118-127 (a także – Dane z Dwudziestolecia, tamże, s. 128-151) – The roads leading through the twenty years, tamże, s. 310-320; tenże, Dwadzieścia pięć lat nauk o rodzinie, Łomianki 2000; tenże, Instytut Studiów nad Rodziną. Genealogia – realizacja – perspektywy, w: Rodzina na przełomie wieków, Łomianki 2000, s. 303-319; M. Czachorowski, Wskazania Ojca Świętego dla Instytutu, tamże, s. 320-344; M. Wójcik, Tworzenie programu naukowo-dydaktycznego Instytutu, tamże, s. 365-377; J. Szymczak, Interdyscyplinarność Instytutu, tamże, s. 378-386; W. Jankowski, Program formacyjny Instytutu, tamże, s. 387-401; A. Skurska, Biblioteka Instytutu Studiów nad Rodziną, tamże, s. 402-413; D. Krawczyk, Wydawnictwa Instytutu, tamże, s. 414-435; K. Wolski, Aktualna organizacja naukowa Instytutu Studiów nad Rodziną Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego, tamże, s. 436-443; Działalność naukowo-dydaktyczna Instytutu Studiów nad Rodziną ATK 1975-1999, red. K. Wolski, Łomianki 1999.

²¹ Abp K. Majdański, Ocalić Prawdę o rodzinie, dz. cyt., s. 69; por. tenże, Z okazji nadania doktoratu *honoris causa* przez Uniwersytet Szczeciński, dz. cyt., s. 15.

²² Przyjmujemy, że teologia praktyczna jest synonimem teologii pastoralnej. Por. AK 1974, R. 66, t. 82, z. 390-391: Teologia jest praktyczna I-II (w tym artykuł: bp K. Majdański, Teologia jest praktyczna, tamże, z. 390, s. 3-14).

Wśród wymienionych dyscyplin pierwotnie nie wyodrębniono teologii dogmatycznej (obecnie jest wyodrębniona). Najważniejszy jej temat: sakramentalność (łącznie, oczywiście, z łaską sakramentalną), traktowany był (i tak być powinno) jako podstawowe zagadnienie w teologii moralnej. Natomiast konieczne wydawało się uwzględnienie eklezjologii, głównie z dwoma jej zagadnieniami: nauką o Ludzie Bożym (miejsce i rola rodziny – „Kościoła domowego” – w Kościele) oraz – w nawiązaniu do teologii (także do teologii znaków czasu) – autorealizacją Kościoła w świecie współczesnym w rodzinie i poprzez rodzinę.

W obecnej strukturze Instytutu²³ interdyscyplinarność *ad intra* realizowana jest w dwóch Zakładach: Zakładzie Teologii Systematycznej Małżeństwa i Rodziny (z Katedrami: Historii teologii małżeństwa i rodziny, Teologii biblijnej małżeństwa i rodziny, Teologii dogmatycznej małżeństwa i rodziny, Teologii moralnej małżeństwa i rodziny, Teologii duchowości małżeństwa i rodziny) oraz w Zakładzie Teologii Praktycznej Małżeństwa i Rodziny (z Katedrami: Teologii pastoralnej małżeństwa i rodziny, Liturgiki życia rodzinnego, Katechezy rodzinnej oraz Poradnictwa rodzinnego).

Natomiast próba realizacji interdyscyplinarności *ad extra* podjęta została początkowo w trzech pozostałych Pracowniach naukowych Instytutu: Pracowni psychologiczno-pedagogicznej²⁴, Pracowni biomedycznych aspektów rozwoju człowieka oraz w Pracowni zagadnień socjologiczno-ekonomicznych. Przy konsekwentnej trosce o zachowanie profilu teologicznego Instytutu, zarówno realizowany w nim program naukowo-dydaktyczny, jak i program naukowo-badawczy uwzględniał od początku zapotrzebowanie na informację naukową w zakresie antropologii, psychologii, pedagogiki, biomedycznych aspektów rozwoju człowieka (z anatomią, fizjologią, wychowaniem zdrowotnym – szeroko ujętym, zagadnieniami odpowiedzialnego rodzicielstwa i higieną rozrodu ludzkiego), socjologii, ekonomii oraz kultury i obyczajowości.

W aktualnej strukturze Instytutu badaniami w zakresie interdyscyplinarności *ad extra* zajmują się następujące Zakłady: Zakład Nauk Filozoficznych o Małżeństwie i Rodzinie (z Katedrami: Antropologii filozoficznej, Etyki rodzinnej, Bioetyki i ekologii rodziny, Metodologii nauk o rodzinie); Zakład Psychologii Małżeństwa i Rodziny (z Katedrami: Psychologii małżeństwa i rodziny, Psychologii rozwoju człowieka, Higieny psychicznej i psychoterapii); Zakład Pedagogiki Małżeństwa i Rodziny (z Katedrami: Teorii wychowania, Pedagogiki szczegółowej, Dydaktyki, Resocjalizacji i rewalidacji); Zakład Biomedycznych Uwarunkowań Rozwoju Człowieka

²³ Od 1997 roku.

²⁴ Z pracowni tej powstały w 1980 r. dwie odrębne pracownie: psychologiczna i pedagogiczna.

(z Katedrami: Rozwoju człowieka, Odpowiedzialnego rodzicielstwa, Wychowania zdrowotnego); Zakład Nauk Społecznych i Prawnych (z Katedrami: Socjologii małżeństwa i rodziny, Demografii, Katolickiej nauki społecznej, Etologii małżeństwa i rodziny, Prawa rodzinnego: kanonicznego i polskiego).

Stałym problemem jest oczywiście przy tego rodzaju studiach zachowanie właściwej relacji teologii do nauk pozateologicznych i odwrotnie.

Realizacja podjętych przez Instytut zadań powinna być oceniana obecnie również w świetle nauczania Jana Pawła II.

Ojciec Święty tak sformułował wskazania powszechnie obowiązujące, charakteryzując zadania założonego przez siebie Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną przy Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie:

„[...] punktem wyjścia musi być Boży zamysł wobec człowieka, małżeństwa i rodziny. Tylko dzięki przyjęciu tej jednej wspólnej płaszczyzny nauczanie waszego Instytutu nie będzie zwykłą prezentacją tego, co mają do powiedzenia na wymienione tematy teologia, filozofia i nauki humanistyczne. Z chrześcijańskiego Objawienia wypływa właściwa antropologia oraz sakramentalna wizja małżeństwa i rodziny, zdolna nawiązać dialog z wiedzą uzyskaną dzięki refleksji filozoficznej i naukom humanistycznym. Ta pierwotna jedność jest też podstawą współpracy między wykładowcami różnych przedmiotów oraz umożliwia interdyscyplinarne badania i nauczanie, których przedmiotem jest *unum* człowieka, małżeństwa i rodziny, poznawane z różnych i wzajemnie komplementarnych punktów widzenia z zastosowaniem właściwych metodologii”²⁵.

5. Znaczenie podwójnej interdyscyplinarności

Interesujące rozważania na temat konieczności uwzględniania (a nawet eksponowania – *promozione*) interdyscyplinarności zawiera wydany w 1977 r. Słownik teologiczno-interdyscyplinarny²⁶. Zaslugują te rozważania na przytoczenie zarówno ze względu na ich wartość porównawczą (Słownik dotarł do rąk autora obecnych rozważań w okresie późniejszym niż tworzenie programu naukowo-dydaktycznego Instytutu Studiów nad Rodziną w Warsza-

²⁵ Jan Paweł II, Przemówienie. Ojcostwo i macierzyństwo w zamyśle Bożym (27.08.1999), LOR 1999, nr 11(217), n. 6, s. 13.

Na temat Instytutu rzymskiego – por. Konstytucja Apostolska Jana Pawła II *Magnum matrimonii sacramentum*: prawne uznanie Papieskiego Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną (7.10.1982), (LOR 1982, nr 10, s. 15); Ojcostwo i macierzyństwo w zamyśle Bożym, przemów. cyt., s. 11-13; J. Laffitte, Instytut Jana Pawła II w Rzymie jako przykład zadań i doświadczeń w posłudze nauki wobec rodziny, w: Rodzina na przełomie wieków, dz. cyt., s. 287-299.

²⁶ Dizionario Teologico Interdisciplinare, dz. cyt., t. I, II.

wie-Łomiankach), jak i ze względu na interesujące, konstruktywne postulaty, jakie z interdyscyplinarnego ujęcia teologicznego (*ad intra*) mogą wobec teologii małżeństwa i rodziny wynikać:

„1) Interdyscyplinarność *ad intra*, a więc wśród dyscyplin [teologicznych], które zajmują się małżeństwem, wymaga, by się wzajemnie nie ignorowały, lecz przeciwnie, by się otwierały jedna na drugą, ubogacając i integrując się wzajemnie i ukazując oczywistość jedności w teologii. Przy czym wypada powiedzieć, że pogłębienie małżeństwa w perspektywie historii zbawienia i w tym, co je charakteryzuje jako przymierze (*l'alleanza*)²⁷, jest właściwym sposobem, by osiągnąć wspomniane wzajemne ubogacenie [...]. Każda z dyscyplin pogłębiając, z własnego punktu widzenia, pojęcie przymierza, przyczynia się do wspomnianego ubogacenia i jedności. Chodzi więc o tę interdyscyplinarność, która pomagałaby dokonać przejścia:

a) od teologii systematycznej, która rozwijała się pod zbyt dużym wpływem prawa kanonicznego, do teologii wspólnoty życia i miłości, wzorowanej na wspólnotcie i miłości oblubieńczej Chrystusa i Kościoła;

b) od moralności pojmowanej głównie jako moralność kazuistyczna, do moralności teocentrycznej, dialogalnej, wspólnotowej i kultycznej (jaką jest moralność przymierza), rozumianej jako powołanie w Chrystusie i jako naśladowanie samego Chrystusa;

c) od prawa moralnego, zbyt wyłącznie zajętego zabezpieczeniem ważności zawartego małżeństwa, do prawa otwartego także na wydobycie i wspieranie eklesjalnych rozmiarów małżeństwa;

d) od takiego sposobu przedstawienia małżeństwa, w którym istnieje jakby rozdział między teologią, życiem duchowym i duszpasterstwem, do wykładu teologii, w którym wymiar duchowo-pastoralny byłby wymiarem wewnętrznym, tzn. do teologii obejmującej życie małżonków;

e) od liturgii, która miała funkcję *sollemnitas*, do liturgii małżeńskiej (*liturgia matrimoniale – celebrazione*).

2) Interdyscyplinarność *ad extra*: wkład nauk o człowieku²⁸ do refleksji teologicznej.

Nie chodzi o wprowadzenie zamieszania ani o zamęt metodologiczny. Teologia pozostaje sobą: nauką, która się rozwija w świetle wiary pod kierunkiem Magisterium.

Jednakże nie ulega wątpliwości, że badania teologiczne są ubogacane przez inne nauki, głównie na podstawie samego pojęcia historii zbawienia [...]. Zadaniem teologa będzie wykorzystać zdobycze różnych nauk, zgod-

²⁷ G. Baldanza, *Matrimonio*, dz. cyt., s. 510: „Ostatecznym zadaniem małżeństwa będzie: stać się nośnym znakiem Przymierza”.

²⁸ Filozoficznych i szczegółowych.

nie z wymaganiami płynącymi z wierności wobec Słowa Bożego, przy wzięciu pod uwagę tego, że «badanie metodyczne we wszelkich dyscyplinach naukowych, jeśli tylko prowadzi się je w sposób prawdziwie naukowy i z poszanowaniem norm moralnych, naprawdę nigdy nie będzie się sprzeciwiać wierze, sprawy bowiem świeckie i sprawy wiary, wywodzą swój początek od tego samego Boga» (KDK, 36).

Studium interdyscyplinarne w zakresie rzeczywistości małżeńskiej jest bardziej jeszcze konieczne niż w innych działach teologii z uwagi na fakt, że rzeczywistość małżeńska dziś, bardziej niż kiedykolwiek, jest przedmiotem studiów ze strony wielu dyscyplin, od psychologii do socjologii, od biologii do etnologii. Teolog nie może nie wiedzieć, że wkład tych nauk [...] jest ważny dla pogłębienia (samego) sakramentu małżeństwa [...]. Należy także mieć na uwadze napięcie między wymiarami osobowymi a wymiarami społecznymi rzeczywistości małżeńskiej [...], także po to, by wzbudzić u chrześcijańskich małżonków większą odpowiedzialność za zadania, jakie mają oni w Kościele i w społeczeństwie²⁹.

6. Nauki o rodzinie

Cały wysiłek naukowo-dydaktyczny Instytutu Studiów nad Rodziną w Warszawie-Łomiankach związany jest z tworzeniem nauk o rodzinie. Tak zostało to zagadnienie scharakteryzowane z okazji 25-lecia istnienia Instytutu:

„Przy organizowaniu Instytutu chodziło o to, by nauki zajmujące się rodziną (zarówno teologia, jak i nauki pozateologiczne) służyły współczesnej problematyce rodzinnej w sposób całościowy i harmonijny, przy zachowaniu własnej metody każdej z nauk. Chodziło więc o to, by powstał zwarty system nauk o rodzinie, skoncentrowany wokół własnego przedmiotu materialnego (jakim jest małżeństwo i rodzina), po to, aby zarówno badania

²⁹ G. Baldanza, *Matrimonio*, dz. cyt., s. 516-517. Por. *Die Theologie in der interdisziplinären Forschung*, red. J. B. Metz i T. Rentdorf, Düsseldorf 1971. O znaczeniu nauczania interdyscyplinarnego dla kształtowania organicznej wizji rzeczywistości mówi Papież Jan Paweł II w Konstytucji Apostolskiej o Uniwersytetach Katolickich (15.08.1990), n. 20. Nt. interdyscyplinarności nauk o rodzinie – por.: P.-J. Villadrich, *Rodzina na scenie cywilizacji miłości i życia – odpowiedź nauk*, w: *Evangelium vitae* – Encyklika ocalenia współczesnej rodziny i świata, red. abp K. Majdański i zespół, Warszawa 1997, s. 160-170; abp K. Majdański, *Ocalić Prawdę o rodzinie*, dz. cyt., s. 73-75; *Nauki o rodzinie w służbie ewangelizacji*, dz. cyt., m.in. s. 68-70; *Rodzina w zespole nauk* (oprac. ks. J. Bajda), w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. bp E. Ozorowski, Łomianki 1999, s. 398-400. Por. także: M. Wójcik, *Evangelium vitae a nauki o rodzinie*, w: *Evangelium vitae* – Encyklika ocalenia współczesnej rodziny i świata, dz. cyt., s. 171-182 (m.in. przypis 4, s. 181). Przykładowe opracowania interdyscyplinarne encyklopedyczno-słownikowe dotyczące małżeństwa i rodziny: *Nuova enciclopedia del matrimonio*, red. T. Goffi, Edizione Queriniana, [Brescia 1988], 590 s.; *Słownik małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., 513 s.

naukowe, jak i dydaktyka, mogły w naukach o rodzinie całościowo ukazywać złożoną problematykę tak bardzo podstawowej, a jednocześnie tak bardzo we współczesnym świecie zagrożonej, instytucji rodziny.

Zamysł ten nie był dotychczas realizowany, a stał się możliwy – jak to już zostało powiedziane – dzięki wprowadzeniu do nauk o rodzinie zasady podwójnej interdyscyplinarności: interdyscyplinarności: *ad intra* – w zakresie teologii oraz *ad extra* – w zakresie pozostałych nauk, zajmujących się małżeństwem i rodziną. [...]

Teologia zajmuje przy tym własne miejsce w systemie nauk o rodzinie. Chodzi bowiem o objawioną prawdę Bożego zamysłu, w dialogu z naukami pozateologicznymi³⁰.

Dotychczasowe doświadczenia Instytutu w zakresie interdyscyplinarności umożliwiły utworzenie nowego kierunku studiów wyższych w Polsce: „nauki o rodzinie”. Kierunek ten został zatwierdzony, w oparciu o doświadczenia i żmudne starania Instytutu, przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego 12 stycznia 1995³¹.

Instytut w Łomiankach w chwili powstawania nie miał wzorców. Sam natomiast stał się inspiracją powstania innych, podobnych instytucji naukowych w świecie.

Mówił o tym w czasie obchodów 20-lecia Instytutu prefekt Kongregacji Nauczania Katolickiego, kard. Pio Laghi: „Instytut w Łomiankach stał się prototypem innych Instytutów tego rodzaju na świecie, szczególnie zaś Instytutu Jana Pawła II przy Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie³²”.

Natomiast Ojciec Święty skierował do Instytutu w Łomiankach z okazji 20-lecia następujące słowa:

„Dzięki składam Bogu za dwadzieścia lat działalności Instytutu, które nazwałbym czasem wielkiej refleksji nad ludzką rodziną oraz nieustannym zgłębianiem i poznawaniem niewyczerpanej tajemnicy małżeństwa i rodziny. Dziękuję Stwórcy za ten wielki skarb, jakim jest Instytut dla Kościoła w Polsce i dla całej naszej Ojczyzny. Jest on bowiem konkretną odpowiedzialnością na troskę Kościoła Powszechnego o rodzinę ludzką, jest niejako kontynuatorem tej wielkiej tradycji, która sięga początków chrześcijaństwa. Poprzez rzetelną informację intelektualną oraz formację ducho-

³⁰ Abp K. Majdański, *Ocalić Prawdę o rodzinie*, dz. cyt., s. 73-74.

³¹ Na temat starań o samodzielność Instytutu oraz o nowy kierunek studiów mowa jest w: abp K. Majdański, *Ocalić Prawdę o rodzinie*, dz. cyt., s. 89-95; na temat doświadczeń związanych z interdyscyplinarną współpracą – tamże, s. 99-102.

³² Wypowiedź prefekta Kongregacji Nauczania Katolickiego, podczas uroczystości 20-lecia Instytutu z 1.05.1995 r. (kard. Pio Laghi, *Formacja przyszłych kapłanów do duszpasterstwa rodzin*, w: *Dwadzieścia lat nauk o rodzinie*, dz. cyt., s. 152).

wą przygotowuje szeregi ludzi oddanych sprawie rodziny i gotowych bronić jej świętości i wartości. Świadczy o tym wyczerpujący interdyscyplinarny program studiów Instytutu, obejmujący teologię małżeństwa i rodziny oraz nauki pozateologiczne, których przedmiotem jest problematyka rodzinna³³.

7. Postulat samodzielności

Z zadań interdyscyplinarnych wynika, że dla rozwoju nauk o rodzinie warunkiem koniecznym jest samodzielność instytucji naukowej zajmującej się tą dziedziną³⁴.

Na temat interdyscyplinarności oraz potrzeby własnego kształtu instytucjonalnego dla nauk o rodzinie wypowiedział się dysponujący w tej dziedzinie wyjątkowym doświadczeniem prof. P.J. Villadrich, w referacie wygłoszonym w czasie sympozjum międzynarodowego zorganizowanego w Warszawie-Łomiankach, poświęconego Encyklice *Evangelium vitae*. Jest to wypowiedź radykalna, zasługuje jednak na uwagę:

„Obecnie odpowiedź nauk na problem rodziny już nie może ograniczać się do jednej perspektywy materialnej albo metodologicznej, ani cierpieć z powodu braku komunikacji pomiędzy różnymi specjalnościami wiedzy. W tym sensie ograniczanie się jedynie do teologii moralnej, duszpasterstwa, psychologii społecznej, medycyny albo terapii, do socjologii albo demografii, albo do tej specjalności, która jest nam bardzo droga, jak przeciwstawianie się cywilizacji śmierci, jest czymś bezużytecznym i archaicznym. Na przykład przezwyciężenie kultury proaborcyjnej nie zależy wyłącznie od rezultatów genetyki, ani embriologii, ani nawet od polityki społecznej pomocy matkom, które nie chcą urodzić swego dziecka.

W rzeczywistości wszystkie nauki mają coś do powiedzenia, chociaż niektóre w sposób pośredni, na temat rodziny. Nauki medyczne, psychologia, nauki społeczne, nauki o środkach masowego przekazu, nie zapominając o świecie sztuki, są tutaj podstawowe. To stwierdzenie oznacza, że właściwa odpowiedź wobec rodziny wymaga dzisiaj nowej kompozycji i prawdopodobnie stworzenia nowej organizacji interdyscyplinarności i poprawnej komunikacji pomiędzy różnorodnymi naukami.

[...] Ale organizacja interdyscyplinarności, którą zakłada płciowość ludzka, małżeństwo i rodzina, domaga się czegoś więcej, niż tylko pojedynczego nauczyciela albo jego współpracowników. Domaga się pewnego procesu i własnej bazy instytucjonalnej. Mówiąc inaczej, badania naukowe i integracja interdyscyplinarności, które mogą odkryć „prawdę

³³ List z 25.03.1995; podkreślenie własne.

³⁴ Por. abp K. Majdański, *Ocalić Prawdę o rodzinie*, dz. cyt., s. 91-93, 164.

o rodzinie” i tworzyć kulturę życia, domagają się powstawania specyficznych Instytucji Uniwersyteckich. Jakikolwiek byłby ich poziom, założenie jest jasne: chodzi o badania, o nauczanie, o doradztwo interdyscyplinarne na temat ludzkiej płciowości, małżeństwa i rodziny. Te nowe Instytucje Uniwersyteckie, oprócz tego, że mają skupiać profesorów z różnych dziedzin, powinny być zdolne do badań, nauczania i doradztwa na tematy związane z ludzką płciowością, małżeństwem i rodziną we współczesnym świecie, w różnych kulturach, w społeczeństwie oraz w życiu konkretnych osób.

Sugeruje to włączenie tych Instytucji w serce każdego Uniwersytetu, jako Instytucji specyficznych i wyspecjalizowanych, oraz obdarzenie ich większym znaczeniem akademickim. Należy tworzyć wokół nich mentalność profesjonalną. Myślę, że zostaną dobrze zrozumiane nawiązując do pewnych osobistych doświadczeń i wypowiadając niektóre sugestie.

W latach 1979-1981 uczestniczyłem w opracowywaniu planów oraz w zakładaniu Instytutu Nauk o Rodzinie przy Uniwersytecie Nawarry. Dyrektorem tego Instytutu jestem do dzisiaj. W przeciągu tych lat odwiedziło Instytut wielu ludzi ze świata politycznego oraz wielu dygnitarzy Kościoła, a także wiele wpływowych osobistości z różnych sektorów społecznych. Osobiście byłem zapraszany przez wielu z nich. Doświadczyłem jednak czegoś wyjątkowego: zaobserwowałem, że wszyscy byli zgodni co do ważności studiów nad małżeństwem i rodziną, ale niewielu z nich chciało przeznaczyć na ten cel jakiegokolwiek środki, przede wszystkim ekonomiczne, które bez wątpienia posiadali. W rzeczywistości dotąd pokutuje przeświadczenie, być może nieświadome, że prowadzenie badań naukowych nad rodziną, to jest jedynie *hobby*.

Mając to na uwadze, sugeruję dwie drogi postępowania: pierwsza w ramach Kościoła, aby odpowiednie Kongregacje Stolicy Świętej uznały i nadały ramy prawne planom studiów nad rodziną, włącznie z tytułami akademickimi, podobnie jak to ma miejsce z filozofią, teologią i prawem kanonicznym; druga droga, to walka o to, aby te tytuły były uznawane przez władze państwowe. Instytucjonalizacja, stabilność i profesjonalizm studiów o rodzinie rozwinęłyby się bardzo szybko, gdyby ta nauka uznana była na płaszczyźnie cywilnej³⁵.

Doświadczenie polskie, uzyskane przez Instytut Studiów nad Rodziną w Warszawie-Łomiankach, właśnie dzięki wspomnianemu wyżej dokumentowi Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego jest w tej dziedzinie szczególnie wymowne.

³⁵ P.-J. Villadrich, Rodzina na scenie cywilizacji miłości i życia – odpowiedź nauk, dz. cyt., s. 168-170.

**Archbishop Kazimierz Majdański: Interdisciplinarity
in the service of marriage and the family**

To show comprehensively the complexity of issues relating to the so fundamental and at the same time so much endangered institution of the family requires an interdisciplinary approach. Such an attempt has been made at the Institute for Studies on the Family in Łomianki. While establishing the Institute the main concern was to create a consistent system of family sciences focused around the material subject of its own (which is marriage and the family), where the sciences concerned with the family (both theology and extra-theological sciences) would serve the contemporary family in a comprehensive and harmonious way, each of them preserving its own method. Until then the project had not been accomplished but became possible through the introduction into the family sciences of the principle of twofold interdisciplinarity: *ad intra* – within theology, and *ad extra* – in the field of the remaining sciences concerned with marriage and the family. Theology has a singular position in the system of family sciences. It reflects upon the revealed truth of God's purpose in a dialogue with extra-theological sciences. Simultaneously, the interdisciplinarity of tasks leads to a conclusion that non – dependence of a scientific institution dealing with the subject matter is an essential condition.